

Nasza recenzja



Szanowny Panie Redaktorze,
 pragnę zwrócić Pana uwagę na książkę, która ukazała się w 2013 r. autorstwa Sidhartha Mukherjee'a pt. „Cesarz wszech chorób. Biografia raka”. Publikacja liczy 616 stron. To pasjonująca lektura dotycząca zmagania się ludzkości z tą chorobą od ponad 25 wieków. Byłoby warto, by poczytny „Biuletyn Informacyjny WIL” zachęcił młodych lekarzy do przeczytania tej pozycji, zwłaszcza tych medyków, którzy zamierzają specjalizować się w bardzo trudnej dziedzinie, jaką stanowi onkologia. W ciągu 60 lat czynnej pracy zawodowej byłem świadkiem narodzin polskiej onkologii, która przestała być domeną wyłącznie chirurgów ogólnych i ginekologów. Jednak ogromny postęp niedostatecznie zahamował umiarkowanie, szczególnie w Polsce. Autor omawianej książki wyciąga umiarkowane wnioski, które można uważać za optymistyczne. Z omawianego opracowania można się dowiedzieć nie tylko o historii leczenia tego „cesarza wszech chorób”, lecz także nabrać przekonania, że współczesny postęp w onkologii daje nadzieję na uratowanie, w niedalekiej przyszłości, milionów ludzi. To inspirowało autora do szczegółowego opracowania chorób raka.

KONSTANTY TUKAŁŁO

PS Dobrze by było, gdyby w „Biuletynie Informacyjnym WIL” ukazywały się

recenzje książek, w tym podręczników, o tematyce medycznej.

Bardzo dziękuję za list z recenzją książki „CESARZ WSZECH CHORÓB. Biografia raka.” Zamieszczamy ją z prawdziwą przyjemnością. Sugestia, aby w biuletynie drukować omówienia książek o tematyce medycznej, w tym podręczników, jest bardzo frapująca. Chętnie byśmy ją realizowali, gdyby znaleźli się autorzy, którzy zechcieliby recenzje pisać. Zwłaszcza tak osobiste jak Pana. Spojrzenie osoby doświadczonej, po wielu latach pracy zawodowej, która na medycynę potrafi patrzeć z dystansem i, śmiem twierdzić, z pokorą, jest bezcenne. Może młodzi lekarze potrafią docenić podobne przemyślenia i rozważania i z czasem uznać je za własne. Nie muszą to być refleksje w oparciu o omawiane książki, ale wynikające z zawodowego i nie tylko życia.

Z WYRAZAMI GŁĘBOKIEGO SZACUNKU
 ANDRZEJ BASZKOWSKI